

Piotr Domeracki, Marcin Jaranowski, Marcin T. Zdrenka,
Sześć cnót mniejszych, Wydawnictwo Naukowe
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2012, ss. 235.

W ostatnim czasie na polskim rynku wydawniczym pojawiła się publikacja autorstwa pracowników Instytutu Filozofii UMK Piotra Domerackiego, Marcina Jaranowskiego i Marcina T. Zdrenki pt. *Sześć cnót mniejszych*. Jak twierdzą autorzy, niewielka książeczka jest:

Zaproszeniem do krótkiej wycieczki po obrzeżach głównej drogi, jaką toczy się współczesna refleksja etyczna. Celem wycieczki jest wybiórczy przegląd młodszego, schowanego na drugim, a nawet trzecim planie, szeregu rodzeństwa, kuzynostwa i powinowatych Prawdy, Dobra i Piękna, a dalej Odwagi, Godności, Sprawiedliwości, Miłości. To próba uchwycenia cnót „mniejszych” (s. 7).

Refleksja twórców niniejszej publikacji dotyczy zatem dobrze nam znanych wartości: życzliwości, szacunku, dbałości, prawdomówności, towarzyskości i humoru. Pomysł na taki temat książki zrodził się z niezgody na dwa zjawiska zachodzące we współczesnej etyce, które autorzy uważają za niekorzystne. Po pierwsze, myśl etyczna zamyka się w bardzo wąskich dziedzinach badawczych, jak na przykład etyka mediów czy etyka życia seksualnego. Po drugie, tworzy się mnóstwo kodeksów etycznych, które niestety nie mają zastosowania w praktycznym aspekcie życia społecznego.

Autorzy nie roszczą sobie prawa do budowania dalekosiężnego projektu teoretycznego. Ich zamiarem jest przede wszystkim dowartościowanie pojęć, o których zazwyczaj się nie mówi, znajdują się bowiem w cieniu słów „wielkich”, takich jak Godność i Sprawiedliwość. Domeracki, Jaranowski i Zdrenka starają się odejść od moralistyki i pojęć pisanych z wielkiej litery. Zamiast tego skupiają się na przybliżeniu wartości tak bardzo obecnych w naszym życiu codziennym, że często zapominanych. Kryterium, za pomocą które-

go autorzy zaliczyli wymienione przeze mnie powyżej cnoty do cnót mniejszych, jest między innymi ich niesamodzielność, powszedniość, poręczność i przedsiolkowość. Pomimo ich małości nie należy ich jednak lekceważyć. Autorzy nie tworzą stałych hierarchii owych wartości, niczego czytelnikowi nie narzucają. W zamian za to kreślą szerokie pole rozważań, dając odbiorcy możliwość własnych interpretacji, poszukiwań, odnalezienia interesujących problemów i zagadnień.

Każdy z artykułów tworzy odrębną całość, dzięki czemu czytelnik ma wolną rękę w doborze kolejności ich czytania i wyłapywania interesujących kwestii. Każdy tekst reprezentuje odmienny styl myślenia i metodę badawczą. Marcin Zdrenka, zajmując się pojęciem dbałości, prezentuje szeroki wachlarz znaczeń tego słowa, stopniowo próbując doprecyzować sens tego pojęcia. Rozróżnia między innymi dbałość o coś i o kogoś. Porównuje pojęcie dbałości z jej pojęciami pokrewnymi, jak dyscyplina, ład czy schludność. Piotr Domeracki, zajmując się towarzyskością, przede wszystkim odróżnia ją od wspólnotowości. Wspólnotowość w potocznej opinii jawi się jako coś ważniejszego, doniosłego i poważniejszego. Jednak według autora to właśnie towarzyskość święci triumfy w codziennym życiu. Towarzyskość pozostaje jednak w cieniu wspólnotowości jako cnota mała i prozaiczna, podobnie jak na przykład życzliwość chowająca się za miłością. Autor zajmuje się również zagadnieniem nietowarzystkiej towarzyskości i gry towarzyskiej. Marcin Jaranowski, przybliżając zagadnienie szacunku, stwierdza, że „przejawia się w relacjach interpersonalnych i zakłada pewne wartościowanie osób, jest wyrazem potrzeby wzbudzonej przez pozytywną wartość lub wartości związane z osobą szanowaną” (s. 99). Autor analizuje również zagadnienia dotyczące przyczyn poszanowania, a także okazywania szacunku.

Każdy z autorów prezentuje bardzo szerokie spektrum możliwych interpretacji interesujących zagadnień. Wewnętrzny układ każdego artykułu jest czytelny, struktura klarowna i wyraźnie zarysowana. Podział tekstów na poszczególne ustępy stopniowo wprowadza w omawiane zagadnienia. Opis pojęć prowadzony jest na bardzo szerokim tle historyczno-filozoficzno-socjologicznym. Autorzy sięgają do myśli Kanta, Rousseau, Murdoch, Simmela, Pascala, Elzenberga, Gadamera, Arystotelesa i wielu innych. Owa wielość ujęć zachęca do dalszych rozważań nad przysłoniętymi przez wielkie teorie braćmi mniejszymi Prawdy, Dobra i Piękna. Znakomita pozycja, obowiązująca dla tych, którzy zmęczeni debatami o *principia*, pragną uchwycić, poznać oraz zrozumieć ukryte, ale jakże istotne cnoty mniejsze.

Marta Chojnacka